



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 13 stycznia 2016 r.

Pozycja 11

POSTANOWIENIE z dnia 4 września 2015 r. Sygn. akt Ts 200/14

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Maria Gintowt-Jankowicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej Sp. z o.o. w sprawie zgodności:

- 1) art. 207 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, ze zm.) z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) art. 207 ust. 4 pkt 3 i ust. 7 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, ze zm.) z art. 64 ust. 2, art. 22, art. 32 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji,
- 3) art. 207 ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, ze zm.) z art. 64 ust. 2, art. 22, art. 32 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 25 lipca 2014 r. (data nadania skargi w urzędzie pocztowym), sporządzonej przez pełnomocnika, Sp. z o.o. (dalej: skarżąca) zakwestionowała zgodność z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, ze zm.; dalej: u.f.p.). Skarżąca zarzuciła, że art. 207 ust. 4 pkt 3 u.f.p., „wprowadzając karę administracyjną wykluczenia, stosowaną z mocy prawa, a nie w oparciu o orzeczenie właściwego organu, pozbawia jednostkę prawa do sądu i narusza zasadę proporcjonalności”, przez co jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji. Wobec art. 207 ust. 4 pkt 3 i ust. 7 u.f.p. skarżąca przedstawiła zarzut niezgodności z art. 64 ust. 2, art. 22, art. 32 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji. Istotę takiej niezgodności skarżąca upatruje „we wprowadzeniu kary administracyjnej wykluczenia w oparciu o zasadę odpowiedzialności obiektywnej, a równocześnie przy niejasnym i zbyt wąskim określeniu przesłanek uwalniających od tej odpowiedzialności”. W przekonaniu skarżącej przepisy te „naruszają konstytucyjne prawo jednostki do równej i sprawiedliwej ochrony własności i innych praw majątkowych, ograniczają wolność gospodarczą, a także naruszają zasadę równości wobec prawa, zasadę proporcjonalności oraz

zasady określoności, poprawnej legislacji i sprawiedliwości”. Natomiast przeciwko art. 207 ust. 5 u.f.p. skarżąca przedstawiła zarzut niezgodności z art. 64 ust. 2, art. 22, art. 32 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji, z uwagi na „wadliwe oznaczenie początku i końca biegu kary, a nadto z uwagi na brak zróżnicowania wysokości tej kary z uwagi na charakter czynu, wagę naruszenia i podmiot ukarany, czego konsekwencją jest to, że przepisy te naruszają konstytucyjne prawo jednostki do równej i sprawiedliwej ochrony własności i innych praw majątkowych, ograniczają wolność gospodarczą, a także naruszają zasadę równości wobec prawa, zasadę proporcjonalności [oraz] zasady określoności, poprawnej legislacji i sprawiedliwości”.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. Skarżąca złożyła wniosek o dofinansowanie projektu w ramach konkursu ogłoszonego przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego – Instytucję Zarządzającą (dalej: IZ) Regionalnym Projektem Operacyjnym Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007–2013 (dalej: RPOWZ). Pomimo wstępnej pozytywnej oceny wniosku skarżącej IZ poinformowała ją o odmowie podpisania umowy o dofinansowanie projektu. Jako podstawę odmowy IZ powołała się na okoliczność umieszczenia skarżącej w rejestrze podmiotów wykluczonych z możliwości otrzymania środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich. Rejestr ten prowadzony jest przez Ministra Finansów na podstawie art. 210 ust. 1 u.f.p. W piśmie IZ wskazano również, że okres wykluczenia skarżącej rozpoczął bieg 19 lipca 2012 r. i zakończy się z upływem 3 lat. Skarżąca wniosła protest, w którym podniosła brak przesłanek do jej wykluczenia. Protest został przez IZ odrzucony w piśmie ze stycznia 2013 r. Skarżąca wystąpiła ze skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S., który – w wyroku z kwietnia 2013 r. – uwzględnił jej skargę, stwierdziwszy, że ocena projektu skarżącej została przeprowadzona w sposób naruszający prawo. Po powtórnej ocenie projektu dokonanej przez IZ skarżąca została poinformowana o zaistnieniu przesłanek odmowy podpisania umowy o dofinansowanie. Ponownie wskazana została okoliczność wykluczenia skarżącej trwającego do 19 lipca 2015 r. Protest skarżącej skierowany do IZ nie został uwzględniony, o czym skarżąca została poinformowana w piśmie z października 2013 r. Wniesioną przez skarżącą skargę na negatywny wynik procedury odwoławczej dotyczącej oceny projektu Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. oddalił wyrokiem z grudnia 2013 r. W uzasadnieniu tego orzeczenia sąd administracyjny I instancji stwierdził, że kluczowe dla oceny prawidłowości postępowania IZ były ustalenia dotyczące zasadności wykluczenia skarżącej w związku z nieprawidłowościami zaistniałymi w realizacji dwóch wcześniejszych projektów dofinansowanych w ramach RPOWZ. Jak to podkreślił w wyroku Wojewódzki Sąd Administracyjny w S., instytucja wykluczenia ma podstawy zarówno w prawie krajowym (u.f.p.), jak i unijnym (rozporządzenie Rady nr 2988/95 z dnia 18 grudnia 1995 r. w sprawie ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich [Dz. Urz. UE L 312 z 23.12.1995 r., s. 1; dalej: rozporządzenie Rady z 1995 r.]). Wnioskodawcy aplikujący o środki unijne, już na etapie ubiegania się o dofinansowanie, są zaś informowani o konsekwencjach naruszeń warunków, na jakich jest ono udzielane. W przekonaniu sądu I instancji w sprawie skarżącej nie doszło również do naruszenia art. 207 ust. 7 u.f.p. z uwagi na to, że nie należy ona do żadnej z dwóch kategorii podmiotów objętych wyłączeniem z zakresu zastosowania instytucji wykluczenia. Skarga kasacyjna skarżącej od opisanego wyżej orzeczenia została oddalona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z marca 2014 r. Podtrzymując w całości ustalenia sądu I instancji, Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił dodatkowo, że kryterium formalnej kwalifikowalności podmiotu wnioskującego o dofinansowanie ze środków unijnych wpisane jest w cele i systemowe rozwiązania przyjęte na gruncie rozporządzenia Rady z 1995 r. O niewypełnieniu tego kryterium przez skarżącą przesądziły zaś ostateczne decyzje wydane wobec niej w związku z nieprawidłowościami w realizacji dwóch wcześniejszych projektów finansowanych w ramach RPOWZ.

W uzasadnieniu wyroku Naczelny Sąd Administracyjny podważył również zarzut skarżącej dotyczący mechanizmu nakładania – „z mocy prawa” – sankcji administracyjnej wykluczenia. Sąd podkreślił w związku z tym znaczenie przesłanek tworzących hipotezę normy prawnej przewidzianej w art. 207 u.f.p. Składają się na nie podstawy stosowania zarówno środków administracyjnych w postaci zwrotu nienależnie lub bezprawnie pozyskanych kwot pieniężnych, jak i – powiązanej z nimi – sankcji administracyjnej wykluczenia. Jak to określił Naczelny Sąd Administracyjny, sankcja wykluczenia ma więc bezpośrednie „zakotwiczenie” w treści decyzji ostatecznej, o której mowa w art. 207 ust. 9 u.f.p., co w sprawie skarżącej należało odnieść do decyzji wydanych wobec niej w lutym 2012 r.

W uzasadnieniu skargi wniesionej do Trybunału skarżąca podniosła na wstępie, że zakwestionowane przepisy u.f.p. były podstawą prawną wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z marca 2014 r. W przekonaniu skarżącej wyeliminowanie z obrotu prawnego art. 207 ust. 4 pkt 3, samodzielnie lub łącznie z art. 207 ust. 7, bądź też art. 207 ust. 5 u.f.p., spowodowałoby, że „odpadłaby podstawa do odmowy udzielenia skarżącej (...) dofinansowania”. Uzasadniając szczegółowo zarzuty przedstawione wobec zaskarżonych przepisów, skarżąca stwierdziła, że sformułowanie art. 207 ust. 4 pkt 3 u.f.p. pozbawia „ukaranego karą administracyjną wykluczenia” drogi sądowej. Ponadto zwróciła uwagę na sposób obliczania terminu do zwrotu środków przewidzianego w art. 207 ust. 1 u.f.p., którego bieg obliczany był (przed nowelizacją tego przepisu) od dnia doręczenia nieostatecznej decyzji określającej kwotę zwrotu. Skarżąca podkreśliła również, że ustawodawca sankcjonuje w efekcie „nie sam fakt wykorzystania środków w sposób niewłaściwy (...), ale niedokonanie ich zwrotu w (...) terminie”. Ponownie – wobec zarzutów skargi kasacyjnej od wyroku sądu administracyjnego I instancji – skarżąca zgłosiła zastrzeżenia odnośnie do mechanizmu wykluczenia, który (w jej przekonaniu) działa z mocy prawa, a nie w konsekwencji rozstrzygnięcia organu władzy publicznej (administracyjnego lub sądowego). Nawiązując do elementów składających się na konstytucyjne prawo do sądu, skarżąca wskazała na jego nieproporcjonalne ograniczenie dokonane przez ustawodawcę. W jej ocenie regulacja u.f.p. wychodzi daleko ponad konieczność wynikającą z unormowań rozporządzenia Rady z 1995 r. W odniesieniu do art. 207 ust. 4 pkt 3 w zw. z art. 207 ust. 7 u.f.p. skarżąca przedstawiła zastrzeżenia związane z dopuszczalnością „sformułowania (...) sankcji w kontekście zasady odpowiedzialności administracyjno-karnej, oraz sformułowanych równocześnie w ust. 7 przesłanek wyłączających odpowiedzialność administracyjno-karną”. W jej przekonaniu kara wykluczenia przewidziana w art. 207 ust. 4 u.f.p. jest przejawem ograniczenia wolności działalności gospodarczej, a jednocześnie skutkuje ograniczeniem prawa do ochrony praw majątkowych uczestników życia gospodarczego, dokonany wyłącznie na korzyść praw majątkowych Państwa i Wspólnot Europejskich. Zdaniem skarżącej sankcja administracyjna wykluczenia, naruszając zasadę równości w kontekście ubiegania się o środki europejskie, jest niezgodna z konstytucyjnymi zasadami proporcjonalności, sprawiedliwości, określoności i poprawności legislacyjnej. Skarżąca podważyła również dopuszczalność oparcia mechanizmu wymierzania sankcji na zasadzie odpowiedzialności obiektywnej. O takim jej charakterze decyduje – zdaniem skarżącej – sformułowanie przez ustawodawcę przesłanek wyłączających tę odpowiedzialność (art. 207 ust. 7 u.f.p.). Za naruszające wymóg proporcjonalności, w stopniu wykraczającym poza ramy wyznaczone postanowieniami rozporządzenia Rady z 1995 r., uznała skarżąca przede wszystkim powiązanie reakcji Państwa w postaci odpowiedzialności karno-administracyjnej z niezwróceniem w terminie środków unijnych. Skarżąca zgłosiła również zastrzeżenia dotyczące nieokreśloności (utrudniającej właściwą interpretację) zwrotów „zadania interesu publicznego” oraz „niemożność wdrożenia działania w ramach programu lub znacznej jego części”, którymi posłużył się ustawodawca w treści art. 207 ust. 7 u.f.p. W odniesieniu do pierwszego z zastosowanych określeń skarżąca sugeruje, że kreuje on „odesłanie trafiające

w próżnię” z uwagi na brak odrębnego przepisu, w którym zwrot ten byłby zastosowany i wyjaśniony. Skarżąca podniosła ponadto zastrzeżenia co do ustawowej metody ustalania momentu, od którego rozpoczyna bieg kara wykluczenia, momentu zakończenia jej biegu oraz samego wymiaru kary (art. 207 ust. 5 u.f.p.). W ocenie skarżącej przewidziana przez ustawodawcę metoda liczenia biegu tej kary skutkuje tym, że okresem wykluczenia objęty jest czas, w którym nie istniała jeszcze przyczyna ukarania. Także „kroczący” sposób ustalenia ostatecznego wymiaru tej kary, jak i momentu zakończenia jej biegu – w ocenie skarżącej – naruszają wymogi prawidłowej legislacji oraz proporcjonalności przewidziane w art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skorzystanie ze skargi konstytucyjnej, jako środka ochrony wolności i praw uzależnione jest od wykazania, że przepis będący przedmiotem skargi był podstawą prawną ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej wydanego w sprawie skarżącego. Wskazanie takiego orzeczenia przez skarżącego stanowi warunek *sine qua non* dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej. Gwarancją dopełnienia przez skarżącego tej powinności jest unormowanie art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK), zgodnie z którym obowiązkiem podmiotu kierującego skargę do Trybunału jest dołączenie do niej orzeczenia (wyroku, decyzji, innego rozstrzygnięcia) wydanego na podstawie zakwestionowanego aktu normatywnego.

Trybunał podkreśla, że orzeczenie, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, wykazywać musi szczególną kwalifikację. Po pierwsze, jego podstawą prawną musi być przepis będący przedmiotem wniesionej skargi. Innymi słowy, unormowanie, którego zgodność z Konstytucją podważa skarżący, musi w sposób bezpośredni kształtować treść rozstrzygnięcia podjętego wobec niego w sprawie, w związku z którą wystąpił on ze skargą. Należy zauważyć, że nie każde odwołanie się do kwestionowanego przepisu w treści orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej automatycznie oznacza dopełnienie powyższego wymogu. Po drugie, wydanie tego orzeczenia prowadzić musi do niedozwolonej ingerencji w treść konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. Wyjaśnienie sposobu naruszenia praw podmiotowych skarżącego, wywołanego niekonstytucyjnością kwestionowanych przepisów, jest zaś kolejnym obowiązkiem nałożonym na skarżącego przez ustawodawcę (art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że prawidłowa ocena, czy kwestionowany w skardze przepis istotnie był podstawą prawną orzeczenia, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, wymaga odróżnienia dwóch typów sytuacji. Pierwszej, w której kwestionowane unormowania były wprawdzie przywołane w orzeczeniu (zwłaszcza w jego uzasadnieniu), jednakże ich treść normatywna nie oddziaływała bezpośrednio na rozstrzygnięcie podejmowane przez organ władzy publicznej; oraz drugiej, w której tego rodzaju zależność rzeczywiście wystąpiła. Trybunał podkreśla, że rozróżnienie powyższych przypadków może w konkretnych sytuacjach nastroczać trudności. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy przepisy kwestionowane w skardze były podstawą prawną innego (z reguły podjętego wcześniej) rozstrzygnięcia, którego skutki determinują sytuację faktyczną i prawną skarżącego. Odwołanie się do ich treści w kontekście innej sprawy i wydawanego w jej ramach orzeczenia nie pozwala jeszcze przyjąć, że są one również jego podstawą – w rozumieniu, jakie temu pojęciu nadał ustrojodawca w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Innymi słowy, analiza sytuacji faktycznej skarżącego, ukształtowanej skutkami wydanych już rozstrzygnięć, prowadzona także z uwzględnieniem treści przepisów, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały

podjęte, nie uzasadnia jeszcze tezy, że przepisy te były również podstawą prawną kolejnego orzeczenia wydanego wobec skarżącego.

W ocenie Trybunału w przypadku analizowanej skargi konstytucyjnej nie można przyjąć, aby orzeczenia (pismo IZ z października 2013 r., wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S. z grudnia 2013 r. i wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z marca 2014 r.) wydane w sprawie, w związku z którą skarga została wniesiona, spełniały wymóg podjęcia ich na podstawie art. 207 ust. 4 pkt 3 (ujętego samodzielnie, jak i łącznie z art. 207 ust. 7), czy też art. 207 ust. 5 u.f.p. Jak to wynika z obszernego opisu stanu faktycznego sprawy, przedstawionego w uzasadnieniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20 marca 2014 r., a także częściowo z wyjaśnień zawartych w skardze konstytucyjnej, status skarżącej jako podmiotu wykluczonego został ukształtowany bezpośrednio – wydanymi na podstawie tych przepisów – ostatecznymi decyzjami administracyjnymi z 2012 r. Ich wydanie było zaś konsekwencją stwierdzonych nieprawidłowości w realizacji przez skarżącą innych – aniżeli będący przedmiotem postępowania w sprawie analizowanej skargi konstytucyjnej – projektów finansowanych w ramach RPOWZ. Należy w związku z tym też stwierdzić, że problem nałożenia na skarżącą sankcji administracyjnej wykluczenia miał swoje źródło w innych – aniżeli wydane w toku tego postępowania – rozstrzygnięciach organów administracyjnych. To właśnie z ich wydaniem powinna więc skarżąca ewentualnie łączyć swoje zarzuty dotyczące przepisów u.f.p., określających zarówno przesłanki, jak i wymiar czasowy sankcji dyscyplinarnej wykluczenia. Ukształtowany w poprzednich postępowaniach status skarżącej był natomiast jedynie elementem stanu faktycznego, decydującego o „formalnej kwalifikowalności” (jak to określił Naczelny Sąd Administracyjny) skarżącej, ocenianej przez organy orzekające w sprawie kolejnego jej wniosku o dofinansowanie. Jak to już Trybunał wyjaśnił, tego rodzaju zależność między zakwestionowanymi unormowaniami u.f.p. a orzeczeniami wydanymi w analizowanej sprawie, nie pozwala na potwierdzenie przesłanki wymaganej w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji. Warto zwrócić uwagę, także w kontekście poruszonych w skardze zarzutów naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu, że skarżąca nie podjęła kroków proceduralnych (odwołanie, skarga do sądu administracyjnego) zmierzających do podważenia, czy to decyzji wydanych na podstawie art. 207 ust. 9 u.f.p., czy też – będących ich następstwem – czynności z zakresu administracji publicznej podjętych przez Ministra Finansów, a polegających na wpisaniu skarżącej do rejestru podmiotów wykluczonych.

O błędnym rozumieniu przez skarżącą wymogu wskazania orzeczenia wydanego na podstawie kwestionowanych skardze przepisów świadczy też poniekąd sposób uzasadnienia zarzutów dotyczących samej sankcji wykluczenia. Skarżąca opiera bowiem swoje zastrzeżenia na założeniu, że sankcja ta staje się skuteczna z mocy samego prawa. Podkreśla przy tym dodatkowo, że nie towarzyszy temu wydawanie jakichkolwiek orzeczeń administracyjnych lub sądowych. Trybunał nie podejmuje w tym miejscu oceny powyższej argumentacji, wskazuje jedynie, że jej konsekwencją musiałoby być zanegowanie możliwości wydania na podstawie art. 207 u.f.p. także orzeczeń podjętych w postępowaniu, w związku z którym skarżąca wniosła analizowaną skargę konstytucyjną.

W ocenie Trybunału inna jest natomiast przyczyna odmowy nadania skardze dalszego biegu w odniesieniu do art. 207 ust. 7 u.f.p. Zgodnie z tym przepisem, w jego brzmieniu obowiązującym w chwili podejmowania rozstrzygnięć w sprawie skarżącej, przepisu ust. 4 nie stosuje się do podmiotów, które na podstawie odrębnych przepisów realizują zadania interesu publicznego, jeżeli spowoduje to niemożność wdrożenia działania w ramach programu lub znacznej jego części, oraz do jednostek samorządu terytorialnego. Zdaniem Trybunału tylko przywołane wyżej unormowanie (spośród zakwestionowanych w skardze) może być uznane za kreujące podstawę prawną (w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji) rozstrzygnięć podjętych wobec skarżącej przez IZ, a następnie przez sądy administracyjne.

Ustalając zdolność skarżącej do aplikowania o dofinansowanie ze środków unijnych, organy władzy publicznej musiały bowiem dokonać oceny, czy w sprawie nie zaistniała przesłanka do nieuwzględnienia następstw ostatecznych decyzji z 2012 r., nadających jej status podmiotu wykluczonego. Ocena ta była dla skarżącej negatywna, z czym wiąże ona zarzuty dotyczące nieokreśloności przesłanek wskazanych przez ustawodawcę w treści art. 207 ust. 7 u.f.p.

Trybunał zwraca uwagę, że krytyka konstytucyjności tego przepisu przeprowadzona przez skarżącą pozostaje w bardzo ścisłym związku z treścią zarzutów dotyczących samego mechanizmu wykluczenia przewidzianego w art. 207 ust. 4 u.f.p. Z uwagi na wyjaśniony już wyżej brak zasadniczej przesłanki formalnej dotyczącej tego ostatecznego przepisu Trybunał wstrzymał się od merytorycznej oceny zasadności argumentów na rzecz jego niekonstytucyjności, które przedstawiła skarżąca. Jak to już marginalnie zostało wskazane, zasadnicze wątpliwości Trybunału wzbudza jednak choćby sam kierunek zaproponowanej przez skarżącą interpretacji przepisów dotyczących mechanizmu stosowania sankcji administracyjnej w postaci wykluczenia (zarzut dotyczący ich skuteczności z mocy prawa). Konstatacja ta nie może więc pozostać bez wpływu na ocenę przedstawionego w skardze sposobu naruszenia wolności i praw konstytucyjnych przez art. 207 ust. 7 u.f.p., który z powołanymi wyżej unormowaniami pozostaje w ścisłym związku.

W ocenie Trybunału w kontekście art. 207 ust. 7 u.f.p. skarżąca nie wykonała należycie powinności przedstawienia sposobu naruszenia jej praw podmiotowych (art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK). Podważając legislacyjną prawidłowość określenia przez ustawodawcę przesłanek ograniczających zakres zastosowania sankcji wykluczenia, skarżąca nie wskazała argumentów, które w istocie przemawiałyby za ich niezgodnością z art. 2 w zw. z art. 22 czy też art. 64 Konstytucji. Trzeba podkreślić, że w orzecznictwie Trybunału wyrażone już zostało stanowisko o konstytucyjnej dopuszczalności (pod wskazanymi warunkami) posługiwania się przez prawodawcę pojęciami niedookreślonymi (zob. postanowienie TK z 27 kwietnia 2004 r., P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36). Skarżąca nie przedstawiła również dowodów na wystąpienie w sferze stosowania kwestionowanego przepisu zasadniczych rozbieżności odnośnie do jego interpretacji, co ewentualnie uzasadniałoby tezę o naruszeniu przez ustawodawcę wymogu określoności przepisów prawa. Trybunał nie podziela również zastrzeżeń skarżącej dotyczących posłużenia się przez ustawodawcę pojęciami „zadania” i „interes publiczny”, które to określenia bynajmniej nie uniemożliwiają określenia ich znaczenia treściowego.

W konkluzji należy stwierdzić, że zarzuty skarżącej dotyczące art. 207 ust. 7 u.f.p. sytuują się na płaszczyźnie stosowania tego przepisu. Ich źródło upatrywać należy w negatywnej ocenie sposobu, w jaki organy orzekające sprawie dokonały kwalifikacji skarżącej pod kątem przesłanek wyłączenia z zakresu zastosowania sankcji administracyjnej, o której mowa w art. 207 ust. 4 u.f.p. Taki sposób uzasadnienia zarzutu niezgodności z Konstytucją nie realizuje jednak wymogu postawionego przed skarżącą przez ustawodawcę.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 i art. 47 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2 ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze dalszego biegu.